

Żywa historia Gorlic – wywiad z panią Wiesławą Owczarz

Wywiad z panią Wiesławą Owczarz dotyczący jej rodziny i historii ulicy Węgierskiej, przy której mieściła się m.in. kaflarnia Kadłubowskiego, maziarnia i garbarnia.

Wiesława Owczarz (z domu Gryboś)

Urodzona 9 grudnia 1949 roku w Gorlicach. Uczyła się w Szkole Podstawowej Nr 1, następnie w Liceum Medycznym, które mieściło się w budynku I Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kromera, a nauka odbywała się popołudniami. W 1969 roku podjęła pracę w szpitalu wewnętrznym na „Górcie”. Obecnie na emeryturze.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panią Wiesławą Owczarz przeprowadzony 27 października 2021 roku przez Urszulę Karasińską w Gorlicach.

Spis treści:

- [00:00:14](#) — rodzina Grybosiów mieszkająca od 1910 roku przy ulicy Węgierskiej
- [00:01:30](#) — zakład kołodziejski dziadka (spotkania gorlickich rzemieślników, uczniowie z gór), kuźnia Bodziocha
- [00:02:50](#) — II wojna światowa: „Połowę domu zajęli Niemcy, na podwórzu stała kuchnia polowa”
- [00:05:15](#) — „Syn babci — Stanisław zginął w Oświęcimiu, gdzie przebywał razem z prof. Dziopkiem”
- [00:07:27](#) — „Na gospodarce został mój ojciec mając 22 lata i jego czternastoletni brat, bo ojciec zachorował”
- [00:08:35](#) — ulica Węgierska we wspomnieniach z dzieciństwa
- [00:10:00](#) — Kaflarnia Kadłubowskiego i spółki
- [00:14:02](#) — pan Korton, nauczyciel ze szkoły w Gliniku rysujący wzory kafli i figurek
- [00:17:19](#) — maziarnia przy ulicy Węgierskiej i stawy ropne w okresie międzywojnia
- [00:18:02](#) — drewniana „rura” w poprzek ulicy, którą płynęła ropa ze stawów do maziarni
- [00:19:20](#) — likwidacja stawów ropnych w latach 50. XX w.
- [00:20:11](#) — resztki ropy wypływająca do dzisiaj spod bloku
- [00:21:07](#) — „Do kaflarni jeżdżono dołem od szpitala”
- [00:21:14](#) — jajczarnia w miejscu maziarni (po wojnie)
- [00:21:53](#) — sprzedaż jajek na litry
- [00:22:40](#) — PTHW (Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Wewnętrznego) przy ulicy Węgierskiej
- [00:23:15](#) — piekarnia Dobka
- [00:24:18](#) — starzy mieszkańcy ulicy i ich nieistniejące już domy
- [00:24:54](#) — wspomnienie akcji „Niewidzialna Ręka”
- [00:26:53](#) — szpital wewnętrzny na „Górcie” (budynek wybudowany przez Nycza i przekazany miastu po wojnie)
- [00:29:50](#) — ciąg dalszy opowieści o starych mieszkańcach ulicy
- [00:30:38](#) — pola pani Kaniowej (miejsce gdzie dzisiaj stoi szpital)
- [00:31:01](#) — mąż Wiesławy Owczarz — Czesław — kierownikiem budowy szpitala, bloków szpitalnych, budynku pogotowia, oddziału zakaźnego na „Górcie”
- [00:34:12](#) — „Bardzo lubiłam swoją pracę” (pielęgniarstwo) — wspomnienie szczególnych pacjentów, np. jadącego na oklep na koniu z atakiem astmy
- [00:36:22](#) — „Nawet po latach pracy nie obojętnieje się na los pacjentów”
- [00:38:38](#) — Kamila Długosz — żona Władysława Długosza

Serdeczne podziękowanie dla pani Zofii Marchel za pomoc przy poszukiwaniach osób chętnych do udzielenia wywiadu.